

Pisownia polska „na” czy „w” Ukrainie

2 października 2024

Język kształtuje się w procesie historycznym. Mamy więc na Ukrainie, na Litwie, na Węgrzech, na Mazowszu, na Kujawach. To są zwroty historycznie już ukształtowane. Są też obserwowane procesy używania „na” i „w” zamiennie w sytuacjach, które nie ukształtowały się jeszcze i są płynne, np. „na magazynie” i „w magazynie”.



Proces ten widać i w języku rosyjskim, gdzie częściej stosowany jest zwrot w Ukrainie, ale dopuszczany jest również na Ukrainie. W języku ukraińskim dopuszczalny jest zwrot tylko w Ukrainie, bo tam proces ten już ukształtował się.

Zwrot „w Ukrainie” jest rusycyzmem, ponieważ pochodzi z języka ukraińskiego, a białoruski, ukraiński i rosyjski to rodzina języków wschodniosłowiańskich, czyli ruskich.

Pan Bralczyk dla potrzeb politycznych zrównuje słowo „Ukraina” ze słowem „magazyn” i próbuje wmówić nam, że zwrot „w Ukrainie” jest tak samo poprawny jak „na Ukrainie”. Jednakże słowniki z lat przedwojennych, powojenne i współczesne zadają

temu kłam.

W Polsce może dojść do sytuacji, kiedy oba zwroty „na Ukrainie” i „w Ukrainie” staną się równoprawne. Jednakże, aby tak się stało, Ukraińcy zamieszkujący w Polsce muszą pozostać tutaj dłużej, wnosząc do języka polskiego kolejne rusycyzmy.

Autorstwo: anty-kufel

Nadesłano do portalu WolneMedia.net

Komentarz admina „Wolnych Mediów”

Nie wiem, jak to jest z tym mówieniem „na” i „w” na Ukrainie, bo nie jestem językoznawcą, ale w ukraińskim przeboju Kateriny Bużińskiej (Катерина Бужинська) pt. „Як у нас на Україні” (czytaj: „Jak u nas na Ukraini”), śpiewanym po ukraińsku, w tytule widzę i w słowach słyszę „na”. Teledysk niżej – niech każdy sam posłucha i osądzi, w tym autor, czy powinienem iść z uszami do laryngologa.

